

**Po rozgrzewce, którą były ostatnie trzy mecze, czas na prawdziwe wyzwanie. W piątkowy wieczór, w ramach piętnastej kolejki sezonu, zespół Giallorosich zmierzy się na wyjeździe z Interem Mediolan. Podopieczni Fonseci rywalizują o pierwszą czwórkę i Ligę Mistrzów, po tym jak zaliczyli niezbyt dobry początek sezonu, z kolei Inter, zgodnie z letnimi zapowiedziami mediów, pełni rolę głównego antagonisty Juventusowi i niedługo przed półmetkiem rozgrywek lideruje ligowej tabeli. Piątkowy mecz zapowiada się niezwykle interesująco, również ze względu na ostatnie lata ciekawych batalii między drużynami.**

Historia potyczek obydwu ekip sięga dosyć daleko i rozpoczyna się w pierwszym sezonie Serie A. Od tamtego czasu Giallorossi grali z Interem w Serie A 172 razy. 73 z tych spotkań wygrali Nerazzurri, 48 – Giallorossi, a 51 razy padały remisy (45-28-14 dla Interu w Mediolanie). W latach 2004-2009 pojedynki drużyn miały specyficzne rozstrzygnięcia. Roma bowiem przez pięć sezonów była niepokonana w Mediolanie, z kolei Inter z łatwością wygrywał na Stadio Olimpico. Tendencja zmieniła się w ostatnich latach. W sezonie 2009/2010 dobrą passę Interu w Rzymie przerwali Giallorossi, którzy wygrali 2-1. Potem Roma zwyciężała jeszcze dwukrotnie, w tym 4-0 w sezonie 2011/2012. Inter z kolei przerwał dobrą passę Romy na San Siro w sezonie 2010/2011, gdy wygrał z łatwością 5-3. W następnym sezonie, przed pięcioma laty, w pojedynku drużyn padł bezbramkowy remis. I tak statystyki niezwykłej w Mediolanie Romy zmieniły się szybko na serię meczów bez wygranej. Giallorossi bowiem nie zdobyli kompletu punktów w wyjazdowych meczach z Interem przez pięć kolejnych sezonów. W tym czasie padły cztery remisy, a raz zwyciężali Nerazzurri. Jednak, tak jak i poprzednie serie obydwu drużyn, przerwana została i ta. We wrześniu 2012 roku, w 2 kolejce rozgrywek, Giallorossi pokonali Inter na San Siro 3-1, rozgrywając jedno z najlepszych spotkań pod wodzą Zemana. W rewanżowej rundzie, na Stadio Olimpico, padł remis 1-1. Los skojarzył drużyny również w półfinale Coppa Italia. Tu dwukrotnie lepsi byli Giallorossi. W kolejnym sezonie, już pod batutą Rudiego Garcii, niemal powtórzyły się wyniki z rozgrywek 2012/2013. Na początku sezonu Roma wygrała pewnie, 3-0, na San Siro, aby w marcu zremisować bezbramkowo na Olimpico. Inter był jednym z czterech zespołów w tamtym sezonie, który odebrał Giallorossim punkty w Rzymie. Do tego nie doszło w pierwszym meczu drużyn w sezonie 2014/2015. Zespół Garcii wygrał na Olimpico 4-2 i przedłużył tym samym serię oficjalnych pojedynków bez porażek z Interem do dziesięciu. I ta seria musiała się kiedyś skończyć. Pod koniec kwietnia 2015 Inter wygrał 2-1 na San Siro, po słabym meczu z obydwu stron, zdobywając drugi komplet punktów w domowych meczach z Romą na ostatnich dziewięć ligowych pojedynków. Sytuacja powtórzyła się w pierwszej części sezonu 2015/2016. Nerazzurri zwyciężyli na San Siro 1-0 po голу Medela, choć to zespół prowadzony przez Garcie miał więcej szans do zdobycia gola. Wreszcie w marcu zespoły spotkały się na Stadio Olimpico, a Romę prowadził już Luciano Spalletti. Na Stadio Olimpico padł remis 1-1, po średnim meczu z obydwu stron. Prowadzenie dla Interu dał Perisic, punkt uratował Romie w końcówce Nainggolan. Tym samym Giallorossi nie znaleźli po raz trzeci z kolei recepty na Inter, który wygrał dwa razy na San Siro i zremisował na Olimpico. Ta seria zakończyła się rok później. W

pierwszej rundzie Roma wygrała w Rzymie 2-1, a zwycięskie trafienie zaliczył Manolas, przy współdziale Icardiego. W drugiej połowie sezonu, na San Siro, ponownie lepsi byli Giallorossi. Zespół prowadzony wówczas przez Spallettiego wygrał 3-1, a bohaterem był Nainggolan, strzelec dwóch pięknych bramek. Trener z Certaldo powtórzył ten wyczyn w drugiej serii spotkań kolejnego sezonu. Wygrał 3-1, także na wyjeździe, z tym że tym razem zasiadł na ławce Nerazzurri i triumfował nad Romą na Stadio Olimpico. Dzięki tej wygranej Inter przerwał serię ośmiu meczów bez wygranej w Rzymie. Nerazzurri odnieśli pierwszy triumf nad Romą na Olimpico od 19 października 2008 roku. W kolejnych trzech spotkaniach padał podział punktów. Najpierw na San Siro rywalizacja zakończyła się remisem 1-1, z kolei w poprzednim sezonie najpierw było 2-2 na Stadio Olimpico, a następnie ponownie 1-1 w Mediolanie, gdy na gola El Shaarawyego odpowiedział Perisic. Kilka miesięcy później obydwu graczy nie było już w tych klubach. W ten sposób Roma nie wygrała z Interem od czterech meczów, jeden z nich wygrali Nerazzurri, a trzykrotnie padały remisy.

Remisu w piątkowym spotkaniu nie będzie z pewnością szukał zespół Conte. Wzmocnieni byłym trenerem Juventus i wieloma piłkarzami Nerazzurri celują w tym sezonie najwyżej i póki co cel ten udaje im się osiągać. W ostatni weekend ekipa z Mediolanu awansowała na pierwsze miejsce w tabeli, po tym jak pokonała 2-1 Spal dzięki dwóm golom Lautaro Martineza i wykorzystała remis i potknięcie Juventus. Dzięki temu Inter polepszył swój rekordowy bilans w lidze do 12 wygranych, remisu i zaledwie jednej porażki w 14 pojedynkach, tracąc do tej pory zaledwie pięć oczek. Z zaledwie 13 straconymi bramkami Nerazzurri mają drugą defensywę w lidze, z kolei 31 strzelonych goli daje trzeci najlepszy wynik w Serie A za plecami Atalanty i Lazio. Taka skuteczność w przodzie to przede wszystkim zasługa Lukaku i Martineza, którzy w Serie A i Lidze Mistrzów zgromadzili łącznie już 24 gole. Belg jest najlepszym strzelcem drużyny w Serie A z 10 trafieniami, z kolei Argentyńczyk strzelił 5 goli w 5 występach w Lidze Mistrzów. Nie jest powiedziane, że dogoni też starszego kolegę w Serie A, gdzie ma już na koncie 8 trafień.

Świetne liczby zespołu potwierdzają uzyskane do tej pory wyniki. Na San Siro Inter ma jednak nieco gorszą wydajność niż na wyjazdach. Nerazzurri zaliczyli tu 5 wygranych, remis z Parmą i porażkę z Juventusem. Z kolei na boiskach rywali Conte i jego gracze mogą pochwalić się kompletem, 7 zwycięstw. Kolejną statystyką, która może robić wrażenie na Romie jest to, że Lukaku i spółka zawsze w tym sezonie strzelali co najmniej jednego gola, również dzięki świetnej precyzji, gdzie 102 na 161 strzałów w lidze wylądowało w świetle bramki. W defensywie Inter może popisać się także doskonałymi liczbami. Handanovic wykonał tylko 33 parady, co jest najmniejszą liczbą w Serie A. Nerazzurri są też zespołem, który przebiegł średnio najwięcej kilometrów w Serie A i ma największe posiadanie piłki. Na uwagę zasługuje też dobra gra Interu przy stałych fragmentach i 6 goli zdobytych głową. Liderowanie w ligowej tabeli nie jest zatem w przypadku Nerazzurri przypadkowe. Równolegle Inter rywalizuje też w Lidze Mistrzów, gdzie zajmuje drugie miejsce w grupie i aby z niej wyjść musi pokonać w ostatniej kolejce na San Siro Barcelonę.

Liga Mistrzów i awans do niej to z kolei cel na ten sezon Giallorossich. Zespół, który był w kilka ostatnich latach numerem dwa, czasami numerem trzy (na zmianę z Napoli) we Włoszech i który przynajmniej do połowy sezonów walczył z Juventusem o ligowy prymat, dziś został zastąpiony właśnie przez Inter, spadając tam gdzie przebywali latami Nerazzurri. Rok temu Giallorossi zajęli dopiero szóste miejsce w Serie A i dziś muszą grać w Lidze Mistrzów oraz walczyć, z trudem, o pierwszą czwórkę. Jak na razie cel ten jest realizowany. Podopieczni Fonseci zajmują piąte miejsce w tabeli, ale mają tyle samo oczek co czwarte Cagliari i tracą dwa do zajmującego trzecie miejsce Lazio. Co ważne, Giallorossi mają trzy oczka przewagi nad Atalantą i aż osiem nad słabo grającym Napoli. Na wyjazdach Roma jest czwartą ekipą ligi, z czterema wygranymi, dwoma remisami i porażką z Parmą przed przerwą na reprezentacje. Posiada też drugą defensywę na boiskach rywali, z tylko pięcioma golami straconymi w siedmiu meczach. W ostatni weekend zespół Fonseci przywiózł komplet punktów z niełatwego w tym sezonie terenu, jakim jest Stadio Bentegodi, na którym w Serie A rywali przyjmuje Verona.

Giallorossi pokonali beniaminka 3-1, stając się pierwszym zespołem w tym sezonie, który zaaplikował tej drużynie więcej niż dwie bramki. Z bardzo dobrej strony, po raz drugi z rzędu, pokazał się Pellegrini, który wrócił niedawno po kontuzji. Dobre zawody, choć zakończone po pół godzinie, rozegrał Kluivert. Dużo wnieśli też rezerwowi, Perotti i Mkhitarjan, którzy mieli swój udział przy dwóch golach. Wygraną z Veroną była dla Giallorossich trzecim triumfem z kolei i trzecim, w którym ekipa Fonseci zdobyła trzy bramki. Pozytywny zastrzyk energii przyniosła na pewno graczom przerwa reprezentacyjna, przed którą, nie mając sił, przegrali 0-2 z Parmą. We wspomnianych trzech wygranych spotkaniach na pochwałę zasługiwała też na pewno defensywa, która pozwoliła rywalom na zdobycie tylko jednej bramki i właśnie obrona może być kluczem do osiągnięcia dobrego rezultatu na San Siro. "Musimy bronić z odwagą. Przygotowaliśmy mecz z dużą uwagą, gdyż dwaj gracze Interu są bardzo mocni. Przygotowaliśmy mecz z rygiorem defensywnym i z odwagą. Przygotowaliśmy wiele sytuacji, które mogą być częścią gry Interu, ale przede wszystkim liczy się duma i rygor w defensywie", powiedział przed meczem trener Fonseca.

### Forma Interu

01.12.2019, 14 kolejka Serie A: INTER - Spal **2-1** (L.Martinez **x2**)

26.11.2019, 5 kolejka Ligi Mistrzów: Slavia - INTER **1-3** (L.Martinez **x2**, Lukaku)

23.11.2019, 13 kolejka Serie A: Torino - INTER **0-3** (L.Martinez, De Vrij, Lukaku)

09.11.2019, 12 kolejka Serie A: INTER - Verona **2-1** (Vecino, Barella)

05.11.2019, 4 kolejka Ligi Mistrzów: Borussia D. - Inter 3-2 (L.Martinez, Vecino)

### Forma Romy:

01.12.2019, 14 kolejka Serie A: Verona - ROMA **1-3** (Kluivert, Perotti, Mkhitarjan)

28.11.2019, 5 kolejka Ligi Europy: Basaksehir - ROMA **0-3** (Veretout, Kluivert, Dzeko)

24.11.2019, 13 kolejka Serie A: ROMA - Brescia **3-0** (Smalling, Mancini, Dzeko)

10.11.2019, 12 kolejka Serie A: Parma - ROMA 2-0

07.11.2019, 4 kolejka Ligi Europy: Borussia M. - ROMA 2-1 (Fazio)

Urazy, choć jest ich mniej niż na starcie sezonu, nie opuszczają Romy. Wykurować się na piątkowy mecz nie zdążył Kluivert, który doznał urazu w spotkaniu z Sampdorią. Dodatkowo tuż przed meczem z kadry, z powodu urazu przywódcy, wypadł pierwszy rezerwowy obrońca, Fazio. Do Mediolanu, obok wspomnianej dwójki, nie wyjedzie też Pastore. Oficjalnie Argentyńczyk ma problemy z biodrem i będzie to czwarty kolejny mecz, w którym nie zagra. Niewiadomą do czwartku była też dyspozycja Dzeko. Bośniak nie trenował we wtorek i w środę z powodu grypy, ale stawiał się na kolejnym treningu i jak zapewnił Fonseca, jest gotowy do gry. Za jego plecami zagrają na pewno Zaniolo (wraca po kartkowym zawieszeniu) i Pellegrini. O miejsce numer trzy, na lewej stronie, wydają się rywalizować Perotti i Mkhitarian, przy czym Argentyńczyk wrócił po kontuzji wcześniej od Ormianina i wydaje się być faworytem. W defensywie jedynym znakiem zapytania jest obsada prawej flanki, na której w ostatnich meczach grali Santon (dwa razy) i Florenzi, ale równorzędnym rywalem jest Spinazzola.

Przypuszczalny skład Interu:

**Handanovic**

**Godin De Vrij Skriniar**

**Candrea Vecino B.Valero Brozovic Biraghi**

**Lukaku L.Martinez**

**Kontuzjowani:** Sanchez, Barella, Sensi, Gagliardini

**Zawieszeni:** -

**Zagrożeni zawieszeniem:** Skriniar, Barella, L.Martinez, D'Ambrosio

Przypuszczalny skład Romy:

**Lopez**

**Spinazzola Smalling Mancini Kolarov**

**Diawara Veretout**

**Zaniolo Pellegrini Perotti**

**Dzeko**

**Kontuzjowani:** Zappacosta, Cristante, Pastore, Fazio, Kluivert

**Zawieszeni:** -

**Zagrożeni zawieszeniem:** Mancini, Pellegrini

Spotkanie poprowadzi **Giampaolo Calvarese**, z którym na murawie Roma odniosła 8 zwycięstw, 2 remisy i poniosła 4 porażki. W tym sezonie sędziował ligowy debiut Giallorosich, którzy zremisowali wówczas 3-3 z Genoą. Po raz ostatni z Calvarese na murawie triumfowała Roma w 2018 roku, gdy pokonała Chievo. 9 wygranych, remis i 2 porażki to bilans Interu z tym sędzią na boisku, w tym 8 zwycięstw i przegrana na San Siro. Do jedynej porażki z Calvarese przed własną publicznością doszło w 2013 roku, z Bologną.

Ostatnie spotkania zespołów:

20.04.2019 Inter - ROMA 1-1 (Perisic - El Shaarawy)  
02.02.2018 ROMA - Inter 2-2 (Under, Kolarov - Keita, Icardi)  
21.01.2018 Inter - ROMA 1-1 (Vecino - El Shaarawy)  
26.08.2017 ROMA - Inter 1-3 (Dzeko - Icardi x2, Vecino)  
26.02.2017 Inter - ROMA 1-3 (Icardi - Nainggolan x2, Perotti)

Autor: abruzzo